

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 4 maja 2016 r.

Sąd Rejonowy w Siedlcach IV Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSR Robert Nowotniak
Protokolant:	sekr. sądowy Hubert Dziudzik

po rozpoznaniu w dniu 4 maja 2016 r. na rozprawie

sprawy z powództwa K. P.

przeciwko Przedsiębiorstwu (...) Sp. z o.o. w M.

o zaległe wynagrodzenie

I. oddała powództwo;

II. nie obciąża powódki K. P. kosztami zastępstwa procesowego.

UZASADNIENIE

W pozwie wniesionym w dniu 1 kwietnia 2016 r. przeciwko Przedsiębiorstwu (...) sp. z o. o. w M. powódka K. P. domagała się zasądzenia na jej rzecz kwoty 2.300 zł z ustawowymi odsetkami z tytułu niewypłaconego przez okres 33 dni wynagrodzenia za pracę oraz zasądzenia kosztów procesu według norm przepisanych.

W uzasadnieniu powódka wskazała, że jest pracownikiem pozwanego, zatrudnionym na stanowisku inspektora ds. prawnych i technicznych, z wynagrodzeniem 2.300 zł miesięcznie. W dniu 4 lutego 2016 r. złożyła pozwanemu zawiadomienie o rezygnacji z urlopu wychowawczego z dniem 4 marca 2016 r., zgodnie z art. 186³ pkt 2 kp. Pozwany nie wyraził jednak zgody na podjęcie przez nią pracy w tym terminie. Od 4 marca 2016 r. przebywa na zwolnieniu lekarskim z powodu niezdolności do pracy przypadającej w okresie ciąży. Wskazała, że pracodawca nie wypłacił jej wynagrodzenia za okres 33 dni w wysokości 2.300 zł.

W odpowiedzi na pozew pozwany wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie na jego rzecz od powódki kosztów procesu.

W uzasadnieniu pracodawca wskazał, że powódka od 7 grudnia 2015 r. korzystała z urlopu wychowawczego, udzielonego jej na okres do 6 grudnia 2017 r. W dniu 4 lutego 2016 r. złożyła pismo o rezygnacji z urlopu wychowawczego i dopuszczenie jej do pracy z dniem 4 marca 2016 r., powołując się na art. 186³ pkt 2 kp. Zdaniem pozwanego nie było jednak podstaw do zastosowania tego przepisu, gdyż powódka nie zachowała terminu 30 dni, który musi minąć pomiędzy złożeniem wniosku a podjęciem na nowo pracy. Jej pismo potraktował więc jako złożone

na podstawie art. 186³ pkt 1 kp, który do dopuszczenia do pracy osoby wracającej z urlopu wychowawczego wymaga zgody pracodawcy i takiej zgody nie wyraził.

Na rozprawie powódka popierała powództwo, pozwany wnosił o jego oddalenie.

Sąd ustalił i zważył, co następuje:

Stan faktyczny niniejszej sprawy jest bezsporny. Niewątpliwie powódka, będąc pracownikiem pozwanego zatrudnionym na podstawie umowy o pracę zawartej na czas nieokreślony na stanowisku inspektora ds. prawnych i technicznych z wynagrodzeniem 2.300 zł brutto miesięcznie, od 7 grudnia 2015 r. korzystała z urlopu wychowawczego udzielonego jej w celu sprawowania osobistej opieki nad dzieckiem. Z urlopu tego miała korzystać do dnia 6 grudnia 2017 r. W dniu 4 lutego 2016 r. złożyła pracodawcy wniosek o skrócenie urlopu wychowawczego, jako termin powrotu do pracy wskazując 4 marca 2016 r. Tego dnia do pracy jednak się nie stawiła, przedkładając zaświadczenie lekarskie o niezdolności do pracy w okresie od 3 marca 2016 r. do 31 marca 2016 r., a następnie od 1 kwietnia 2016 r. do 21 kwietnia 2016 r.

Spór stron ogniskuje się wokół kwestii skuteczności złożenia przez K. P. oświadczenia o rezygnacji z urlopu wychowawczego, a w konsekwencji nabycia prawa do wynagrodzenia.

Na gruncie prawa pracy wynagrodzenie za pracę jest jednym z elementów nawiązania stosunku pracy w ramach umowy o pracę. Stanowi o tym art. 22 § 1 kp, zgodnie z którym przez nawiązanie stosunku pracy pracownik zobowiązuje się do wykonywania pracy określonego rodzaju na rzecz pracodawcy i pod jego kierownictwem oraz w miejscu i czasie wyznaczonym przez pracodawcę, a pracodawca - do zatrudniania pracownika za wynagrodzeniem. Przez wynagrodzenie rozumiemy przy tym zapłatę za wykonanie pracy.

Zgodnie z art. 186³ kp pracownik może zrezygnować z urlopu wychowawczego: w każdym czasie – za zgodą pracodawcy (pkt 1) lub po uprzednim zawiadomieniu pracodawcy – najpóźniej na 30 dni przed terminem zamierzonego podjęcia pracy (pkt 2).

Nie ulega wątpliwości, że składając pracodawcy w dniu 4 lutego 2016 r. pisemne oświadczenie o rezygnacji z urlopu wychowawczego i wskazanie daty 4 marca 2016 r., jako daty, z którą chciałaby zostać przez pozwanego dopuszczona do pracy, K. P. nie zachowała minimalnego terminu 30 dni, jaki powinien być zachowany pomiędzy złożeniem przez nią tego oświadczenia, a faktycznym powrotem do pracy. W jej przypadku był to bowiem termin 28 dni. W takiej natomiast sytuacji pracodawca ma prawo wyrazić zgodę pracownikowi na wcześniejszy powrót do pracy z urlopu wychowawczego lub takiej zgody odmówić. Pozwany nie zgodził się natomiast na rezygnację przez K. P. z pozostałej części urlopu wychowawczego i powrót do pracy z dniem 4 marca 2016 r. Powódka nie ponowiła swojego wniosku do pracodawcy o skrócenie urlopu wychowawczego, tak aby termin 30 dni był zachowany. Nie stawiła się w siedzibie pracodawcy w gotowości do podjęcia pracy i tej pracy nie podjęła ani w terminie pierwotnie przez siebie wskazanym, ani żadnym późniejszym. Złożyła za to zaświadczenie lekarskie o niezdolności do pracy, co dowodzi tego, że faktycznie nie była gotowa do podjęcia pracy po powrocie z urlopu wychowawczego. Nie przysługuje jej więc wynagrodzenie za 33 dni, licząc od daty przez nią wskazanej jako data powrotu do pracy, skoro słusznie nie została dopuszczona do pracy.

Należy w tym miejscu zauważyć, że zaświadczenie lekarskie powódki o braku przeciwwskazań do wykonywania pracy na dotychczasowym stanowisku utraciło ważność w czerwcu 2015 r.

Z uwagi na powyższe, z mocy powołanych przepisów Sąd orzekł, jak w wyroku, a na podstawie art. 102 kpc nie obciążył powódki kosztami zastępstwa procesowego mimo przegrania sprawy, jako że spodziewa się ona dziecka, obecnie nie otrzymuje wynagrodzenia za pracę, więc konieczność uiszczenia kosztów procesu byłaby dla niej zbyt dolegliwa.